



fol. Mateusz Szymczak



fol. Mateusz Szymczak

Wywiad z Marszałkiem Województwa Łódzkiego

1. Dlaczego tematem zjazdu jest poszukiwanie autorytetów?

To już czwarte nasze spotkanie w takiej formule – Wojewódzkiego Zjazdu Liderów – i jak słyszę z różnych stron niezwykle udane. W tym roku podczas poszukiwania tematu na zjazd tegoroczny z niespodziewaną pomocą przyszło nam Ministerstwo Sprawiedliwości ogłaszając Ogólnopolską Kampanię Społeczną pn. „Bądźmy poszukiwaczami autorytetów” rekomendując właśnie działania związane z akcją dotyczącą autorytetów w świecie młodzieży. Jak się okazało temat ten doskonale wpisał się w nasze przedsięwzięcie.

2. Czy młodzież jest ważna dla samorządu województwa łódzkiego?

Myszę, że młodzież jest bardzo ważna dla samorządu województwa. Młodzi ludzie zasługują na wsparcie pedagogów, rodziców, rówieśników, ale także polityków - w tym głównie samorządowców, ponieważ ci są najbliższą ich środowisk szkolnych, rodzinnych i społecznych w których na co dzień działają. Łódzki samorząd powinien i stara się wspierać środowiska młodych ludzi, zwłaszcza tych skupionych w organizacjach pozarządowych czy szkolnych w różnych aspektach takich jak: działania profilaktyczne, umiejętności współpracy rówieśniczej, rozwiązywania trudnych problemów, podejmowania właściwych decyzji. Tegoroczny Zjazd Liderów Młodzieżowych jest z pewnością czasem w którym czas poświęcony młodzieży, ale także ich nauczycielom to chwile istotne w kontekście nauki odpowiedzialności i podejmowania ważnych decyzji przez ludzi młodych, którzy

nabytymi doświadczeniami mogą dzielić się z rówieśnikami w środowisku swojego miejsca zamieszkania.

3. Czy uważa Pan, iż młodzież powinna się angażować w sprawy samorządu i polityki?

Moim zdaniem obecność i zaangażowanie młodych ludzi w sprawy polityczne jest niezbędna. Choć do tej pory zaangażowanie ich w takie działania nie była wielka. Myszę, iż w ostatnim czasie powoli się to zmienia. Młodzi ludzie powinni mieć możliwość podejmowania debaty dotyczącej praw młodzieży, budowania kapitału społecznego oraz zaangażowania na rzecz wspólnoty lokalnej. Takie inicjatywy powinni podejmować m.in. radni, ponieważ może to być odpowiedzią na potrzebę integracji środowisk młodych ludzi działających w młodzieżowych radach, dzielenia się dobrymi praktykami oraz wspólnego rozwiązywania problemów. Pierwszym takim miejscem, w którym mogą podejmować ważne decyzje dla ich środowiska jest samorząd szkolny, to tam będą rodzić się pierwsi liderzy, którzy później będą w swoim życiu rozwijać ważne umiejętności, takie jak komunikacja, współpraca, wrażliwość na potrzeby innych, podejmowanie działań, tworzenie reguł, reprezentowanie rówieśników, formułowanie własnych opinii, współdecydowanie o wspólnych kwestiach. Sukces ich działań zależy jednak zawsze od otwartości na współpracę ze strony osób dorosłych. A jak to robić? Być blisko nich, uczestniczyć w sprawach które ich dotyczą, spotykać się z nimi i słuchać o ich potrzebach, być cały czas w kontakcie z młodzieżą. Oni chcą słuchać, dyskutować,

pytać i szukać odpowiedzi. Mam świadomość, iż bycie liderem/autorytetem zwłaszcza w obecnych czasach to ogromne wyzwanie.

4. Co chciałby Pan przekazać młodym ludziom?

Dla mnie jako samorządowca ważna jest rozmowa, słuchanie, bezpośredni kontakt, wymiana spostrzeżeń, poglądów, ale także wskazywanie błędów, a przede wszystkim możliwość wypracowania najlepszych rozwiązań. Powiedziałbym młodym ludziom, że ich widzę, dostrzegam ich różne sprawy i problemy, że na nich czekam, że też wszystkiego nie wiem i że chciałbym się od nich uczyć. Powiedziałbym, że zmiany pokoleniowe także w polityce są niezbędne i że jeśli chcą być jednym z ogniw tej zmiany to ich zaangażowanie w życie społeczne i polityczne jest konieczne i że będę im pomagał. Do zobaczenia za rok.

rozmawiał: Tomasz Błitek / Fundacja kungfuis



fol. facebook.com

W POSZUKIWANIU AUTORYTETÓW

Załęcze Wielkie

Październik 2019

Red. tech.: Cezary Sapota, Hubert Kudra



fol. Michał Targowski

Witajcie ponownie...

W dniach 7-11.10.2019 w Załęczu Wielkim odbył się Zjazd Liderów Młodzieżowych pt. „W poszukiwaniu autorytetów” zorganizowany przez Samorząd Województwa łódzkiego. Młodzież z 23 szkół średnich po raz czwarty spotkała się nad Wartą, aby dyskutować nad dzisiejszymi oraz ponadczasowymi autorytetami w dziedzinach sztuki, sportu, nauki oraz praw człowieka.

Pamiętając poprzednie zjazdy staraliśmy się wykorzystać wcześniej zdobytą wiedzę, aby ze zdwojoną siłą poszerzać swoje horyzonty. Bardzo cieszymy się, że Samorząd Województwa Łódzkiego kontynuuje idee zjazdów, które w naszym odczuciu spełniają swoją rolę w 100%. Czy młodzież udało się odnaleźć swoje autorytety? Czy zajęcia przyczyniły się do znalezienia wartości, któ-

rzymi chcemy posługiwać się w życiu? Czy Zjazd Liderów Młodzieżowych jest słuszną inicjatywą? Na wszystkie te, oraz inne pytania znajdziecie odpowiedzi w tym numerze.

Michał Targowski,
Paulina Celuska,
Mateusz Starosta

Oczami uczestnika

Z reguły jesteśmy osobami nieśmiały i trudno nam było na początku nawiązać kontakty, lecz pomimo trudności zaangażowano nas do pracy w jednej z grup. Nie znaliśmy tutaj nikogo, więc ucieszyła nas szansa zapoznania z innymi uczestnikami. Byliśmy tym bardziej zadowolone, ponieważ znalazłyśmy się w jednej grupie.



fol. Mateusz Szymczak

Na pierwszych zajęciach z Panem Michałem Targowskim nasz pogląd na temat sportu znacząco się zmienił. Pan Michał przekazał nam istotną wiedzę, w inny sposób niż robią to nauczyciele, co nam się bardzo spodobało. Wspólnie przy herbacie i ciastkach oglądaliśmy film opowiadający historię Jerzego Górskiego pt. „Najlepszy”. Przedstawia on historię narkomana, który diametralnie zmienił swoje życie poprzez sport. Po obiedzie odbyły się zajęcia z Panem Krzysztofem Durnasiem, gdzie poznawaliśmy swoją osobowość, co z naszej perspektywy jest niezwykle ważne. Po pysznej kolacji udaliśmy się na projekcję filmu „Mój rower”, który z początku wydawał się nam słaby, jednak gdy ks. Arkadiusz Le-

chowski przeanalizował go, zrozumieliśmy jego sens.

Trzeciego dnia Zjazdu Liderów Młodzieżowych od rana odbyły się zajęcia z Panem Włodzimierzem Sokołowskim, który poprzez zabawy pomógł nam zrozumieć niezwykle wielką wartość praw człowieka.

Ostatnia część warsztatów, prowadzona przez Joannę Streit-Wlazlak, pokazała nam, że łatwiej dostrzegamy u siebie negatywne wartości, niż te dobre. Podzieliliśmy się na zespoły, zależnie od upodobań muzycznych, co również pomogło nam we wspólnej integracji.

Po skończonych zajęciach miało odbyć się ognisko, jednak finalnie nie doszło ono do skutku. Organizatorzy stanęli na wysokości zadania i zorganizowali warsztaty tańca dancehall, które poprowadził Mateusz Starosta.

W czwartek przed południem odbyło się spotkanie profilaktyczne typu Open Space. Jest to forma dyskusji na różne tematy bez planu i prowadzących. Uczestnicy wysuwają tematy, na które chcą rozmawiać. Każdy może uczest-

niczyć w dowolnej ilości dyskusji w zależności od swoich zainteresowań, czy potrzeb. Na tegorocznym Zjeździe Liderów Młodzieżowych zaproponowanych zostało 11 tematów takich jak: „Czy muzyka integruje?”, „Interwencja kryzysowa”, czy „Tolerancja”, na które dyskutowali uczestnicy, wolontariusze i opiekunowie. Mamy nadzieję, że wnioski, do których My- Młodzi doszliśmy odbiją się szerokim echem w dorosłym świecie.

Wieczorem odbyło się obiecane ognisko wraz z dyskoteką prowadzoną przez DJ-a. Fantastyczna zabawa nie miała końca.

Dzięki uczestnictwu w IV Zjeździe Liderów Młodzieżowych zdałyśmy sobie sprawę co tak naprawdę jest ważne w życiu nastolatków.

Życzymy Wszystkim, aby odnaleźli to, co nam się udało znaleźć.

Dzięki i do zobaczenia!!!

Agnieszka Duda
Emilia Bratek
Emilia Grocholska



fol. Damian Kucharski

Wywiad z opiekunem – Pani Marta Hans

Co Pani sądzi o inicjatywie Zjazdu Liderów Młodzieżowych?

Niezwykle trafna inicjatywa. Jestem na Zjeździe czwarty raz i uważam, że to o czymś świadczy. Nie wróciłabym tutaj i nie ciągnęła za sobą młodych ludzi, gdybym nie sądziła, że to ma sens. Młodzież nie ma swojego miejsca, żeby być promowana. Oczywiście jest Internet, są media społecznościowe i tam znajdują swoje przestrzeń. Uważam, że od czasu do czasu potrzebujecie instytucji (nie waham się użyć tego słowa, chociaż nie przepadam za nim), która wskaże Wam pewne kierunki. Idea Zjazdu, gdzie jest taka różnorodność, takie możliwości na spotkanie ludzi w swoim wieku i z innych pokoleń, jest wręcz jak najbardziej godna pochwały. Mam nadzieję, że będzie

kontynuowana.

Co wartościowego można dowiedzieć się ze Zjazdu?

Można się tutaj dowiedzieć wszystkiego, jeżeli będzie się miało oczy i uszy na tyle szeroko otwarte, żeby słuchać tego co mówią inni. My - opiekunowie - wymieniamy między sobą doświadczenia non stop. To nie jest tak, że my wychodząc z zajęć przestajemy o tym rozmawiać (myślę, że u Was też tak nie jest) i przeliczamy się na inne tematy np. na politykę. Kontynuujemy te dyskusje, to co w ciągu dnia usłyszeliśmy od Liderów, od dzieci z którymi przyjechaliśmy, ich refleksje na temat zajęć, w których uczestniczyły i nasze wymienianie na zajęciach z Tomkiem. Kontynuujemy te dyskusje do późnych godzin, co jest chyba

oczywiste- wystarczy tylko słuchać i naprawdę w różnych zakresach można dowiedzieć się wielu, wielu wartościowych rzeczy.

Czy czujesz się autorytetem dla swoich uczniów?

Jest to dla mnie najtrudniejsze pytanie. Nie będę tutaj przesadnie skromna i odpowiem wprost – czasami rzeczywiście tak. Natomiast tylko w tym zakresie, w którym rozumiemy autorytet, jako wpływ na drugą osobę, poprzez własne działania i wartości, które wyznajemy, a nie daj Boże przymus, groźby i nakazy. Nie wyobrażam sobie, że ktoś ślepo, bezrefleksyjnie podąża za moim przykładem. Takim autorytetem nie chciałabym być.

rozmawiali:
Paulina Celińska, Mateusz Starosta

Wywiad z uczestniczkami – Zuzanna Wiśniewska, Dorota Walentowicz, Aleksandra Urbańska

Co sądzisz o inicjatywie Zjazdu Liderów Młodzieżowych?

Uważam, że to jest bardzo dobry pomysł. Uczymy się tutaj wielu mądrych rzeczy. Nasi wykładowcy przekazują nam wiedzę na temat autorytetów, oraz na kim najlepiej się wzorować. Dowiadujemy się, co jest najważniejszą wartością w życiu. Przez to, że prowadzimy z nimi te wszystkie dyskusje, możemy przekazywać innym dalej nabytą wiedzę.

Co wartościowego można dowiedzieć się ze

Zjazdu Liderów Młodzieżowych? Z czym wyjeżdżasz ze Zjazdu?

Mamy do czynienia z dużą ilością zajęć tematycznych m.in. o obronie praw człowieka (zajęcia z Włodzimierzem Sokołowskim), na których mieliśmy możliwość dowiedzenia się wielu wartościowych rzeczy. Jesteśmy teraz w stanie przekazywać je młodszy klasom w naszym liceum, które mamy pod opieką jako Liderzy. Prowadzimy z nimi podobne zajęcia, możemy wynieść wiele różnych wzorów

i schematów na zabawy.

Czy po zajęciach łatwiej będzie Ci znaleźć autorytet?

Mam już swój autorytet. Jest nim moja babcia. Uważam, że przeżyła ona wiele trudnych sytuacji w życiu i jest osobą godną naśladowania. Gdybym nie miała autorytetu, na pewno dużo łatwiej byłby mi go odnaleźć - wiem teraz, na jakie cechy warto patrzeć.

rozmawiali:
Paulina Celińska, Mateusz Starosta

Dzień na Zjeździe oczami...

Wolontariusze na Zjeździe Liderów Młodzieżowych mają zupełnie inne obowiązki, niż uczestnicy. To my musimy dopilnować m.in. przygotowania sal do zajęć i pomóc w ich przeprowadzeniu – oczywiście później bierzemy w nich udział. Kiedy inni uczestnicy wieczorami spędzają czas ze sobą, my bierzemy udział w spotkaniach podsumowujących dzień. Rozmawiamy tam o zajęciach, które się odbyły, o napotkanych trudnościach i problemach. Zastanawiamy się również, jak możemy je zniwelować, oraz w jakich czynnościach możemy pomóc następnego dnia. Mimo ciężkiej pracy, którą w to wkładamy, sprawia nam to nie lada przyjemność. Na Zjeździe Liderów Młodzieżowych mamy możliwość spotkania wielu ciekawych osób, z którymi wymieniamy się naszymi liderskimi doświadczeniami.



graf. Filip Klonowicz



fol. Mateusz Szymczak



fol. Mateusz Szymczak



fol. Mateusz Starosta



fol. Mateusz Szymczak